

PdV

SŁOWO ŻYCIA

Mk 9,50

“Zachowujcie pokój między sobą”.

Jak aktualnie brzmi zaproszenie Jezusa do zachowania pokoju, gdy w wielu częściach świata tyle konfliktów rani ludzkość. Świadomość, że **On jest pokojem**, że **przyszedł dać nam swój pokój**, napełnia nadzieją. Jesteśmy powołani, by w życiu codziennym doświadczać tego pokoju w rodzinie, w szkole, z tymi, którzy myślą inaczej niż my.

GDZIE JEST JEDNOŚĆ, JEST POKÓJ

Pokój, który pozwala z odwagą stawiać czoła sprzecznym opiniom, mówić o nich otwarcie, jeśli pragniemy, by nasza jedność była coraz głębsza i bardziej prawdziwa. Pokój, który równocześnie domaga się uwagi, **by w naszych relacjach nie brakło nigdy miłości, bo druga osoba jest ważniejsza, niż fakt zaistnienia różnic między nami.**

Jezus między nami jest pokojem.

Jak wyjść z konfliktów? „**Tam gdzie to możliwe, powinniśmy nawiązywać nowe relacje**” - mówi Chiara. Pomiędzy osobami i między narodami **budować relacje wzajemnego słuchania się, wzajemnej pomocy, miłości.** Trzeba odsunąć swoje racje, by zrozumieć racje drugiego, choć wiemy, że nie zawsze uda nam się zrozumieć go do końca. Prawdopodobnie także ten drugi uczyni to w stosunku do mnie i, być może, on także nie zrozumie mnie i moich racji.

TRWAJCIE W POKOJU: POWAŻNE ZOBOWIĄZANIE

Ale **pragniemy być otwarci na drugiego człowieka, gdyż ważniejsze od racji są wzajemne relacje.**

Ewangelia stawia przed nami jako nakaz: **Zachowujcie pokój między sobą – znak wymagający prawdziwego zaangażowania.**

To jeden z najistotniejszych wyrazów miłości i miłosierdzia – zostaliśmy powołani, by tak żyć.

NASZE DOŚWIADCZENIA



KIM (Afryka Południowa)

STRATEGIA POKOJU

W mojej szkole uczniowie są podzieleni na grupy według pochodzenia społecznego albo preferowanej działalności. Moja grupa, w której jestem liderem, nie była dobrze widziana przez inne, gdyż oskarżano nas, że jesteśmy snobami, uważającymi się za lepszych od innych. My tak nie uważaliśmy, ale w ciągu roku rywalizacja stała się „gorącym” tematem. Wewnątrz grupy ścierały się sprzeczne opinie, co mamy robić. Niektórzy uważali, że powinniśmy się bronić, ostro dyskutując i dochodząc naszych racji; ktoś podpowiadał, by odpowiadać „pięknym za nadobne”, posuwając się nawet do kłamstwa. Przemyślałam sprawę i doszłam do wniosku, że energia którą użyjemy by robić złe rzeczy nie przyniesie nikomu nic dobrego.

Zdecydowałam, że będę kochała Jezusa we wszystkich niezależnie od trudności w rozpoznaniu Jezusa w każdym. Pewnego dnia, by stopić lody, kupiłam cukierki dla grupy „rywali”. A innym razem wręczyłam im gadżety, które miały być znakiem poparcia dla ich inicjatywy. Postanowiłam też sobie, że w grupie nigdy nie będę mówiła nic złego o innych i będę ignorowała plotki. Starałam się być miłą i rozpoczynać rozmowy nawet z tymi, którzy byli z innej grupy.

Takie zachowanie pozwoliło mi zachować dobre relacje ze wszystkimi uczniami w szkole. W czasie wyborów przedstawiciela uczniowskiego otrzymałam najwięcej głosów. Bardzo się z tego ucieszyłam, bo czuję, że teraz mam większą możliwość, aby kochać i zaniósć jedność pomiędzy wszystkich.



centro.rpu@focolare.org

Może także nam przydarzyło się podobne doświadczenie?